

Ewa J. Jezierska

Obraz Boga Ojca w teologii Pawłowej

Wrocławski Przegląd Teologiczny 19/1, 105-112

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EWA J. JEZIERSKA OSU*

OBRAZ BOGA OJCA W TEOLOGII PAWŁOWEJ

Idea ojcostwa Boga znana była w Starym Testamencie. Wykrystalizowała się wraz z utworzeniem ludu izraelskiego. Kiedy Jahwe wkroczył w jego historię i „syna swego wywiódł z Egiptu” (Oz 11, 1), wtedy Izrael zaczął nazywać siebie „synem Jahwe”, „pierworodnym” (Wj 4, 22). Zaznaczyć jednak trzeba, że Jahwe i Izrael nie na ten sam sposób byli Ojcem i synem. Powodem była niewierność Izraela; Bóg był zawsze wiernym Ojcem, Izrael „odchodził od Boga” (Oz 11, 2). Relacja indywidualna synostwa, wprawdzie nie wykluczona, ale nie była od razu uwypuklona w ST. W Syr 4, 10 znajduje się pouczenie: „Bądź ojcem dla sierot, jakby mężem dla ich matki, a staniesz się jakby synem Najwyższego, i miłować cię On będzie bardziej niż twoja matka”. Idea ojcostwa Bożego rozwijała się i pogłębiała w wyniku kształtowania Izraela przez Boga („Bowiem karcia Pan, kogo miłuje, jak ojciec syna, którego lubi” – Prz 3, 12), obejmując nie tylko Izraelitów, ale stopniowo także pogan. W kontekście powszechnej równości istot stworzonych Bóg stawał się Ojcem wszystkich ludzi (Jon 4, 10n)¹.

W *Corpus Paulinum* termin *theos* i *patēr* pojawia się 40 razy. W listach protopawłowych² *theos pater* występuje 9 razy oraz z włączeniem spójnika *kai* jako *theos kai patēr* także 9 razy. Sam termin *patēr*, odnoszący się do Boga, zastosowany jest w Rz 6, 4 i 2 Kor 6, 18. Z częstego używania terminu *pater* w listach św. Pawła wynika, że dla Apostoła Bóg jest przede wszystkim Ojcem³.

* Prof. dr hab. Ewa Jezierska OSU – PWT we Wrocławiu.

¹ P.H. SCHÜNGEL, *Ojciec*, w: *Praktyczny słownik biblijny*, red. A. Grabner-Haider, tłum. i oprac. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Warszawa 1999, s. 886–887; J.D. DUNN, *The Theology of Paul the Apostle*, Cambridge 1998, s. 43–46.

² Chodzi o listy, których Pawłowe autorstwo nie jest dyskutowane; tych w artykule nie uwzględniamy, zatem: Ef, Kol, 2 Tes, 1–2 Tm, Tt.

³ J. ZAŁĘSKI, *Obraz Boga Ojca*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, t. III: *Listy Pawłowe, Katolickie i List do Hebrajczyków*, red. M. Rosik, Wrocław 2008, s. 19–20.

W teologii Pawłowej, którą opieramy na listach protopawłowych, ojcostwo Boże ukazane jest jakby trójstopniowo (trójplaszczyznowo): Bóg jest przede wszystkim Ojcem Jezusa Chrystusa, Jezus jest więc Synem Bożym. Bóg jest także Ojcem wszystkich ludzi ochrzczonych. Bóg, również jako Ten, który świat i wszelkie istoty na nim żyjące sam stworzył, i jest Stworzycielem całego kosmosu, jest też Ojcem całego stworzonego świata.

Podany temat artykułu rozpatrzony zostanie w tych trzech aspektach.

1. Bóg – Ojcem Jezusa Chrystusa

Tekst 2 Kor 1, 3 błogosławi Boga i nazywa Go Ojcem miłosierdzia, Bogiem pociechy. Łatwo jednak zauważyć, że choć tekst wychwala Boga za Jego laskawość względem człowieka, to wymienia Go razem z Jezusem Chrystusem: „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy”.

Bóg Biblii w teologii Pawłowej ma nowy rys, który wynika z faktu objawienia się Boga w Jezusie Chrystusie i zbawiania ludzi przez Chrystusa, Syna Bożego. Dlatego Paweł nazywa Boga „Ojcem Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Kor 1, 3). Nie jest to sprzeczne z monoteizmem żydowskim i judeochrześcijańskim, żaden z tych monoteizmów nie doznaje uszczerbku przez nazywanie Jezusa Synem Bożym, ponieważ Jezus Chrystus przyszedł po to, by zaprowadzić na ziemi panowanie Boga⁴. Synostwo Chrystusa (naturalne synostwo) zawiera w sobie nasze dzieciństwo. Chrystus spełniając wolę Ojca, realizując zbawczy plan Ojca, wysłużył ludziom dar synostwa przybranego. Dlatego Paweł w listach często mówi o „Ojcu naszym”, ale zawsze dodaje, że jest On „Ojcem Pana Jezusa Chrystusa”.

W listach protopawłowych określenie Boga jako Ojca Jezusa Chrystusa występuje w Rz 15, 5-6 („Bóg [...] niech sprawi, abyście [...] zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa”), w 2 Kor 1, 3 („Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”), w 2 Kor 11, 31 (Bóg i Ojciec Pana Jezusa [...] wie, że nie kłamię”). W kilku tekstach terminy „Bóg” oraz „Ojciec” połączone są spójnikiem *kai*, „Bóg i Ojciec” (Ga 1, 4; Flp 4, 20, 1 Tes 1, 3; 3, 13), co wskazuje (jak twierdzą niektórzy bibliści), że występujące zdania zaczerpnięte są z liturgii⁵. Nie wdając się w dyskusję nad rolą spójnika *kai* w wyrażeniu „Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”⁶, zauważyć trzeba, że w Pawłowych tekstach chodzi przede wszystkim o określenie Boga jako Ojca Jezusa Chrystusa, naszego Pana, czyli tego, który dla wyznawców jest *Kyriosem* (Panem).

⁴ J.D.G. DUNN, *The Theology of Paul the Apostle*, Cambridge 1998, s. 242–243.

⁵ J. ZAŁĘSKI, *Obraz Boga Ojca*, dz. cyt., s. 21.

⁶ Tamże, s. 22.

Formuła „Bóg Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa”, występująca w liściach Pawłowych, pojawia się w różnych kontekstach. W tekstach mówiących o Bogu w chwale formuła występuje w kontekście modlitwy uwielbienia, np. „Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy” (2 Kor 1, 3), w słowach obrony apostołskiego autorytetu przez Pawła, np. „Jeżeli już trzeba się chlubić, będę się chlubił z moich słabości: Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest błogosławiony na wieki, wie, że nie kłamię” (2 Kor 11, 31), w kontekście chwały należnej Bogu, np. „[Bóg niech sprawi, byście] zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 6). Ten sam Bóg jest źródłem pociechy: „Błogosławiony Bóg i Ojciec [...], Ten, który nas pociesza” (2 Kor 1, 4), jest w stanie sprawić, by chrześcijanie zgodnie, jednomyślnie wielbili „Boga i Ojca Pana naszego Jezusa Chrystusa” (Rz 15, 4-6).

Formuła „Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa” wyraża przekonanie pierwotnego Kościoła, że Bóg nie potrzebuje objawiać się tylko jako Bóg Izraela, lecz jako Ojciec swojego Syna, jako Bóg, który ma osobiste relacje ze swoim Synem i z ludźmi⁷.

Na bliskie relacje Jezusa Chrystusa z Bogiem wskazują teksty zawierające połączenie rzeczowników *Theos* i *hyios* (syn). Ga 4, 4 stwierdza, że „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego (*eksapésteilen ho theos ton hyion*), zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem”. Bóg Ojciec dał ludziom Syna, wcielonego w postać człowieka, a uczynił tak dlatego, „aby [Syn] wykupił tych, którzy podlegali Prawu”, czyli wyzwolił ludzi spod zależności od Prawa, by stali się synami Boga („abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”). Zatem Bóg zesłał na ziemię swego Syna, by dzięki Niemu, dzięki Jego zbawczemu dziełu (jaki zaplanował Ojciec), człowiek mógł stać się synem Bożym, by wszedł w bliski, synowski kontakt z Bogiem Ojcem (Ga 4, 5). I dla potwierdzenia tego usynowienia, człowiek obdarzony został Duchem Syna Bożego, który potwierdza to usynowienie człowiek wołaniem do Ojca: „*Abba*” (Ga 4, 6).

Czyn Boga Ojca, zesłanie Syna na ziemię, stwierdza tekst Rz 8, 3 mówiąc, że Bóg „zesłał Syna swego (*ho theos ton eauton hyion pempsas*) w ciele podobnym do ciała grzesznego”, nadto tekst określa dokonane dzieło Syna: „dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający grzech”. Pawłowy list przypomina, że Bóg nie oszczędził swego Syna Wcielonego, ale Go za „wszystkich wydał” (Rz 8, 32)⁸. Jezus „został wydany” za grzechy ludzi (Rz 4, 25). Wydaniem tym, była śmierć na krzyżu: Chrystus „w zewnętrznym przejawie uznany za człowieka [...], stawszy się posłusznym [Ojcu] aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 7-8). 1 Tes 2, 15 wyraża przekonanie tradycji o odpowiedzialności Żydów za śmierć Jezusa („[Żydzi] i Pana Jezusa zabili”).

⁷ J. ZAŁĘSKI, *Obraz Boga Ojca*, dz. cyt., s. 24.

⁸ J.D.G. DUNN, *The Theology of Paul Apostle*, dz. cyt., s. 224–225.

Po dokonaniu dzieła zbawczego Bóg Ojciec wskrzesił z martwych Jezusa (Ga 1, 1; 1 Kor 15, 3-4). Tekst 1 Tes 4, 14 potwierdza śmierć i zmartwychwstanie Jezusa przytaczając starożytną formułę wiary o śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. O jej starożytności świadczy to, że tylko ona posługuje się, występującym jeden tylko raz w listach Pawłowych, czasownikiem *anistanai* (*anistas* znaczy wskrzeszać, zmartwychwstawać) w odróżnieniu od czasownika *egeirein* (wstawać, podnosić, zmartwychwstać), który Apostoł stosuje tam, gdzie mówi o zmartwychwstaniu względnie o wskrzeszeniu Jezusa – por. np. 1 Kor 15, 3-4)⁹.

Po wskrzeszeniu, Bóg wywyższył Jezusa „nad wszystko”, nadając Mu imię „Pan” (Flp 2, 9-11). To wywyższenie Jezusa przez Ojca uznały wszystkie istoty ziemskie, niebieskie i podziemne i oddały Mu pokłon (Flp 2, 10-11). Wskrzeszony przez Ojca Jezus – Pan „siedzi po prawicy Boga” i przyczynia się za tymi, za których śmierć poniósł (Rz 8, 34). Odkupioną przez Bożego Syna ludzkość Bóg Ojciec dał we władanie zmartwychwstałego Jezusa, który to swoje królestwo przekaże Ojcu na końcu czasów, po pokonaniu wszelkich „Zwierzchności, Władz i Mocy”, po pokonaniu także śmierci. I sam Syn, Bóg-Wcielony, „zostanie poddany Temu, który Synowi wszystko poddał, aby Bóg był wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 24-28)¹⁰.

Jezus Chrystus – Syn Boży i Człowiek – Bóg Wcielony z posłuszeństwa Ojcu wydał się za ludzi, poniósł śmierć krzyżową za grzeszników. Stał się tym samym pośrednikiem pojednania człowieka z Bogiem, jego usprawiedliwienia przed Bogiem i królowania w wieczności. Jezus został wskrzeszony przez Boga Ojca, wzięty do nieba i „posadzony po Jego prawicy”, czyli obdarzony chwałą równą Ojcu.

2. Bóg – Ojcem człowieka

Bóg, który jest przede wszystkim Ojcem Jezusa Chrystusa, jest także Ojcem każdego człowieka. Najpełniej i wyraźnie prawdę o Bogu jako Ojcu człowieka wyraża 2 Kor 6, 18: „i będę wam Ojcem, a wy będziecie moimi synami i córkami – mówi Pan wszechmogący”. Zdanie to jest, niewątpliwie, nieco zmienionym (przez wprowadzenie liczby mnogiej zaimka osobowego i wzmianki o córkach) cytatem ze ST (2 Sm 7, 14) i stwierdza wyraźnie ojcostwo Boga wobec wierzących. Podobna myśl o Bogu, Ojcu chrześcijan występuje w 1 Kor 8, 6: „dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy”¹¹.

Bóg jest Ojcem człowieka jako jego Stwórca, ale daleko bardziej przez dzieło swego Syna, dzięki któremu człowiek stał się „synem Bożym”. Bóg bowiem

⁹ E. JEZIEŃSKA, *Chrystologia*, w: *Teologia Nowego Testamentu*, dz. cyt., t. III, s. 98.

¹⁰ Tamże, s. 74–101.

¹¹ J. ZAŁĘSKI, *Obraz Boga Ojca*, dz. cyt., s. 67–68.

zesłał swego Syna, by „wykupił tych, którzy podlegali Prawu” i by ci „wykupieni” otrzymali przybrane synostwo (Ga 4, 4-5). Duch Święty poświadcza wyzwolenie ze stanu podobnego do niewolnictwa i przybranie za synów przez Boga (Rz 8, 15-16; Ga 4, 5-7)¹².

Termin *pater* w stwierdzeniu o zmartwychwstaniu Chrystusa – „powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 4) odnosi się bezpośrednio do Ojca, sprawcy wskrzeszenia Chrystusa. Chrześcijanin przyjmujący chrzest otrzymuje gwarancję, że tak jak Chrystus, tak i on dzięki Ojcu otrzyma udział w życiu wiecznym. W szerszym kontekście treści w. 4 (Rz 6, 1-4) Apostoł przypomina, że przez chrzest wierzący włączony został w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, został pogrzebany po to, by razem z Chrystusem powstać do nowego życia. A wszystko to stało się możliwe „dzięki chwale (mocy) Ojca”. Rola Ojca podkreślona została zarówno w odniesieniu do Chrystusa, jak i chrześcijanina włączonego w Jego (Chrystusa) los¹³.

W stosunku do chrześcijan Ojcostwo Boże oznacza, że Bóg jest źródłem życia duchowego wierzących i obdarza miłością, która ogarnia całe ich życie. On współdziała w nimi, „z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru” (Rz 8, 28) i udziela pomocy we wzrastaniu w świętości („nie powołał nas Bóg do nieczystości, ale do świętości” – 1 Tes 4, 7). Bóg także wzywa „do swego królestwa i chwały” (1 Tes 2, 12) i poucza chrześcijan, „aby się wzajemnie miłowali” (1 Tes 4, 9), i oczekuje od nich posłuszeństwa (Rz 16, 19) i dziecięcej wdzięczności (1 Tes 5, 18)¹⁴.

Bóg Ojciec pragnie, by chrześcijanie upodobnili się do obrazu Jego Syna (Rz 3, 18), by byli „na wzór obrazu Jego Syna” (Rz 8, 29). Proces upodobniania się do Syna podczas życia doczesnego może być naznaczony cierpieniem. Ale udział „w Jego [Chrystusa] cierpieniach” (Flp 3, 10), doprowadzi do pełnego zmartwychwstania i znalezienia się w Nim, w Jezusie Chrystusie (por. Flp 3, 9).

Chrześcijanie, jako dzieci Boże, obdarzone na chrzcie Duchem Świętym, zwracają się do Boga zawołaniem: *Abba*, ponieważ otrzymali „ducha przybrania za synów, w którym mogą wołać «Abba – Ojcze»” (Rz 8, 15). Wyraźnie mówi Apostoł: „Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych Ducha Syna swego, który woła: *Abba*, Ojcze” (Ga 4, 6). *Abba* (tatusiu), to czuły zwrot używany przez dzieci; Żyd nigdy do Boga nie ośmielił się zwrócić słowem: *Abba*. Natomiast Jezus wołał do Ojca *Abba* w Ogrójcu (Mk 14, 36), co świadczy o Jego osobistej relacji do Boga. Zwracanie się chrześcijan w modlitwie do Boga *Abba* podkreśla przebywanie i działanie w nich Ducha Bożego („Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi” – Rz 8, 16).

¹² D. GUTHRIE, R.P. MARTIN, *Bóg*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G.E. Hawthorne, R.P. Martin, D.G. Reid, red. wyd. pol. K. Bardski, Warszawa 2010, s. 68–69; J.D.G. DUNN, *The Theology of Paul the Apostle*, dz. cyt., s. 38–43.

¹³ D. GUTHRIE, R.P. MARTIN, *Bóg*, dz. cyt., s. 69.

¹⁴ *Ojciec*, w: *Leksykon biblijny*, red. F.R. Rienecker, G. Maier, red. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 566–567.

Duch Święty jest tym, który umożliwia człowiekowi uznanie Boga za kogoś bliskiego, znajomego.

Ten Bóg, Ojciec Jezusa Chrystusa, który nazwany jest „Ojcem miłosierdzia i wszelkiej pociechy”, uzdalnia wierzących do tego, by i oni mogli „pocieszać tych, co są w jakiegokolwiek udreće” (2 Kor 1, 3. 4), by mogli świadczyć dobro drugim.

3. Bóg Stwórca – Ojcem wszelkiego stworzenia

Bóg jest Stworzycielem całego świata, kosmosu. Wszystko, co istnieje – cały świat (łącznie z człowiekiem) – zostało stworzone przez Boga: „wszystko pochodzi od Boga” (1 Kor 11, 12) i stworzone zostało także dla Niego. Apostoł mówi: „dla nas istnieje jeden Bóg, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy” (1 Kor 8, 6). Ziemia jest więc własnością Boga i także wszystko, co na niej istnieje, należy do Boga (1 Kor 10, 26).

Będąc Stworzycielem, Bóg jest także Ojcem wszystkiego, co stworzył, ponieważ cały czas czuwa nad swoim dziełem, nad stworzeniem, i dla tego stworzenia przewidział także przyszłość.

Stworzenie odzwierciedla dzieło Boga-Stwórcy, ukazuje Jego przymioty: „wiekuista Jego potęga oraz bóstwo, stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła” – Rz 1, 20), ale na skutek niewierności stworzenia, między nim a Stwórcą istnieje pewien dystans. Znaleźli się bowiem tacy, którzy „prawdę Bożą przemienili w kłamstwo i stworzeniu oddawali cześć i służyli jemu zamiast służyć Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki” (Rz 1, 25)¹⁵.

Teologia Pawłowa nie interesuje się pytaniem o sposób stworzenia świata. W oparciu o symbolikę starotestamentową i symbolikę judaizmu mówi, że słowo Boga dało początek wszelkiemu stworzeniu (2 Kor 4, 6 – „rozkazał ciemnościom”). Natomiast zatrzymuje się na pytaniu, które jest ważniejsze, mianowicie, dzięki czemu to stworzenie zaistniało. W ST Księga Rodzaju w w. 1, 2 mówi, że działał Duch: „Duch Boży unosił się nad wodami”. Według Pawła dzieło stworzenie dokonało się w Chrystusie, wszystko zostało stworzone „w Nim” („dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, [...] oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy” – 1 Kor 8, 5-6, „wszystko z Niego i przez Niego, i dla Niego jest wszystko” – Rz 11, 36). Takie ujęcie początku stworzenia wyraźnie nawiązuje do żydowskiego wyznania *Szema*: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym...” (Pwt 6, 4-9).

¹⁵ J. GNILKA, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, tłum. W. Szymon, Kraków 2001, s. 273–278.

Boski cel stworzonego porządku wyraża się nie tylko w tym, że Bóg stworzył świat przez (*dia*) Chrystusa, ale trzeba dodać, że stworzył też i dla (*eis*) Chrystusa (1 Kor 1, 5-6). Po usunięciu wszelkich Władz przeciwnych Bogu, nastąpi ostateczne zakończenie panowania Chrystusa, który: „wszystko rzuci pod stopy swego Boga-Ojca”, „wszystko będzie Ojcu poddane” (por. 1 Kor 15, 27). I nastanie panowanie Boga Ojca. Świat stworzony przedstawia się więc jako dzieło bardziej chrystocentryczne niż antropocentryczne.

Świat, w którym żyją chrześcijanie, cechuje przemijanie (1 Kor 7, 31: „przemija [...] postać tego świata”). Prawdziwą ojczyzną chrześcijan, do której tęsknią, jest niebo. To w nim właśnie zamieszkają po paruzji Chrystusa („Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego, Jezusa Chrystusa” – Flp 3, 20-21). W tym oczekiwaniu przyszłej ojczyzny, w losach człowieka na ziemi, uczestniczy całe stworzenie, które jest trwale powiązane z człowiekiem¹⁶. Cała natura nierozumna jęcząc i wzdychając, z upragnieniem wyczekuje wybawienia. Stworzenie oczekuje bowiem „objawienia się synów Bożych” (Rz 8, 19). Poddane ono zostało marności, będąc wykorzystane przez grzesznego człowieka do złych celów (być może, mówiąc o „wykorzystaniu, pohańbieniu” natury, tekst ma na uwadze grzech Adama)¹⁷, dlatego cierpi. Stworzenie ma jednak nadzieję, że i ono wraz z człowiekiem „zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 19-22). Teologia Pawłowa przekazuje więc myśl o udziale całej natury stworzonej przez Boga w szczęściu człowieka na końcu czasów.

Bóg-Stworzyciel zajmuje się światem, wszelkim stworzeniem, które stworzył i stale wpływa na porządek stworzenia. Jako Stwórca kosmosu, dał wszechświatu prawa, którymi ma się kierować; Bóg zainteresowany jest życiem wszystkich swoich stworzeń. Nie zostawił ich swojemu losowi (na Areopagu Paweł powiedział, że Bóg daje ludziom i innym stworzeniom tak życie, jak i oddech – Dz 17, 25); troską obejmuje wszystkie aspekty ich życia. Opatrzność Boża czuwa nad wszelkim stworzeniem, w szczególności czuwa nad człowiekiem. W sposób specjalny Bóg troszczy się o swój lud wybrany, pomaga w chwilach trudnych. Działa we wszystkim dla dobra tych, którzy Go kochają i zostali przez Niego wybrani; a jeśli nawet zostali wybrani do cierpienia, cierpią dla Niego (Rz 8, 28)¹⁸. Człowiekowi Bóg przygotował chwałę wieczną (Rz 8, 30), a całemu stworzeniu nadzieję wyzwolenia z zepsucia i uczestniczenia „w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 21).

¹⁶ J. GNILKA, *Paweł z Tarsu*, dz. cyt., s. 278.

¹⁷ Por. Biblia Tysiąclecia, wyd. 5, przyp. do Rz 18, 19nn.

¹⁸ D. GUTHRIE, R.P. MARTIN, *Bóg*, dz. cyt., s. 66–68; J.D.G. Dunn, *The Theology of Paul the Apostle*, dz. cyt., s. 31–33.

Zakończenie

Powyższe opracowanie zwraca uwagę na Ojcostwo Boga. Bóg w ujęciu teologii Pawłowej jest przede wszystkim Ojcem Jezusa Chrystusa, nazywanego przez św. Pawła „Panem naszym”, więc *Kyriosem* – Bogiem. Dzięki Jezusowi Chrystusowi człowiek wszedł do rodziny Bożej jako „syn Boży” (przybrany). W sposób specjalny, dla zasług Syna Bożego, Bóg stał się Ojcem człowieka. Ale Bóg jako Stworzyciel kosmosu jest także Ojcem całego stworzenia i każdego ze stworzeń (ale w specjalny sposób jest Ojcem człowieka). Upodabniając człowieka do Wcielonego swego Syna, Bóg darował człowiekowi udział w przyszłej chwale wiecznej, a całą naturę obdarzył nadzieją uczestniczenia w chwale wraz z człowiekiem. Zatem cały świat ożywiony i nieożywiony zmierza ostatecznie ku Bogu Ojcu, a swoje wypełnienie znajdzie w Bożej szczęśliwości.

L'image de Dieu le Père dans la théologie paulinienne

Résumé

Le but de cette étude est d'aborder une question fondamentale du christianisme. Cette question est apparue dans les Évangiles et dans d'autres livres du Nouveau Testament surtout dans les Lettres de saint Paul. Il est clair que Paul a été admis parmi les apôtres au titre de sa vocation particulière. Sa façon de prêcher et son témoignage ont des éléments typiques pour lui. Le caractère particulier de la vocation apostolique de Paul lui a sûrement donné une connaissance originale des mystères de Dieu. Dans la tradition biblique on note l'association: Dieu créateur et Dieu libérateur, maître du cosmos comme de l'histoire, Dieu le Père de l'homme.

L'article souligne que Dieu est présenté par la théologie paulinienne comme Dieu Père de Jésus Christ, Dieu Père de tous les hommes baptisés et aussi comme Créateur du cosmos. Dieu est le Père de toute la Création du monde.

Traduit par Ewa J. Jezierska OSU